KURJER WARSZAWSKI.

Piątek, 23 Grudnia. / 4 Stycznia. Rok 185³/₄. № 4. Jutro, ŚŚ. Telesfora i Emilianny. Wigilja.

W *Nowy Rok*, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, Xiądz Zacharjasz *Skrzyński*, Kaznodzieja tegoż Zgromadzenia, tenże sam, który w czasie *Adwentu* na Roratach miewał Kazania ze zbudowaniem słuchających, i teraz wymownie zachęcał do życia Chrześcjańskiego, jakie każdy człowiek wieść powinien.

Z Petersburga, 12 (24) Grudnia.

Przez Rozkaz Cesarski, na dniu 9tym Grudnia do Wydziału Wojennego wydany, Członek Rady Państwa, Jenerał-Adjutant, Admirał Xiążę *Menszykow*, mianowany został Kronsztadzkim Gubernatorem Wojennym, ze wszystkiemi prawami, władzą i prerogatywami Głównodowodzącemu Armją w czasie wojny służącemi, z poddaniem zwierzchnictwu jego sił wojennych tak lądowych jak i morskich w Kronsztadzie znajdujących się, oraz z pozostawieniem go przy dotychczasowych godnościach.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Józefa *Siemiątkowskiego*, ażeby w własnym interesie zgłosił się do Zarządu Policji.

Pojutrze, o godz: 10tej z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń, odbędzie się *sessja kwartalna składkowa*, Archi-Konfraternji *Literackiej;* o czem Seniorowie zawiadamiają szanownych Członków tejże Archi-Konfraternji.

Zbiór obrazów JW. Stani: Hrabiego *Potockiego*, coraz się powiększa; oprócz znakomitych dzieł dawnych, obcych malarzy, przybywają także obrazy ciekawe dla historji sztuk pięknych w naszym kraju. Wspomnieliśmy już o trzech obrazach z wjazdu *Ossolińskiego* do *Rzymu*. Do ciekawszych należy także większy obraz znanego Jana Piotra *Norblin*, przedstawiający *Bielany* w czasie odpustu, charakteryzujący stroje i zwyczaje początku teraźniejszego stulecia. Piękny jest także portret Króla *Stanisława*, a szczególniej Biskupa *Sołtyka* w postawie siedzącej, sztychowany w *Rzymie* przez *Cunego* i *Perini*. Niedawno nabyty został obraz pastellowy większego formatu, przedstawiający Boginię Pokoju w kształcie kobiety uwieńczonej, trzymającej kwiaty, kłosy i statuetkę brązową; do tej postaci alegorycznej, użyto zapewne portret której ze znakomitszych dam ówczesnych, jak było w zwyczaju. Piękny ten obraz jest dziełem *Rajeckiej* zamężnej Gault de *Saint Germain*, Malarki portretów miniaturowych i pastelowych za Króla *Stanisława Augusta*, o której szczegółowo pisze P. Baron *Rastawiecki* w szacownym swoim dziele *Słownik Malarzów Polskich*.

W mieście *Słupi-Nowej*, dnia 1go z. m. umarł Xiądz Kazimierz *Lipowski*, w wieku lat 57. Dawny Profesor do roku 1820 w Szkole Wydziałowej *Sieciechowskiej* XX. *Benedyktynów;* następnie Proboszcz w *Smogorzewie*, a teraz Regens XX. *Demerytów* na *Górze-Łysej* Śgo Krzyża, i Proboszcz w *Słupi Nowej*, Kanonik honorowy *Lubelski*.

(A. n.) Na dzień 6go Stycznia, przypada coroczne Święto Trzech Króli: *Kacpra*, *Melchiora* i *Baltazara*, którzy najpierwsi CHRYSTUSOWI pokłony swoje oddali. W tym-to dniu, *trojacy* oddzielnie Imiennicy obchodzą swoje Imieniny, jako Solenizanci; zaczem idą, dla każdego, osobne powinszowania, życzenia, a niekiedy wesołe biesiady! Tegoż dnia Solenizantem, był także Hrabia *Potulicki*, dóbr *Obory* pod *Warszawą*, oraz innych włości Dziedzic, *Kacper*. Podług zwyczaju swoich bogobojnych Przodków, jak wszystkie inne Święta, tak i tę Uroczystość swojego Patrona, rozpoczynał On przedewszystkiem modłami, słuchaniem Nabożeństwa w Kościele, i rozdawaniem licznej w cichości jałmużny dla biednych; a dopiero po spełnieniu tego, oddan był z całem sercem dla wszystkich swoich Gości, których zaiste nie udawane, ale rzetelne uczucie szacunku i poważania ku temu czci-godnemu Panu, z różnych stron ściągało: by mu w własnych jego progach osobiście wynurzyć szczerością wywołane życzenia. A czyż mogło być inaczej, kiedy prawy ten Mąż, wrodzoną mu uprzejmością i innemi przymioty duszy, czynił sobie wszystkich serca przychylnemi; nikim On nie gardził, a każdemu życzył lepiej jak sobie; z cudzej pomyślności cieszył się jak z własnej, a niedolę drugich zawsze i najchętniej osładzał skrycie; kto zaś w dom jego wstąpił, doznawał najmilszego przyjęcia, po staropolsku! Aliści, z wyroków Nieba, w dniu 12 Grudnia 1853 r., poczciwy ten Pan, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 62. *Kacprze!* kiedy miłej wszystkim osoby Twojej już tu nie mamy, i z Tobą cieszyć się nie możem, i kiedy już tylko wdzięczna o Tobie w sercach naszych pozostaje pamięć i poszanowanie dla Twoich popiołów, niechże teraz zwyczaj dawnych *ziemskich* powinszowań, zabaw i biesiad, zastąpią *żałobne* Msze ŚŚ., które w przeddzień Imienin Twoich, to jest jutro, na chwałę PANA ZASTĘPÓW, a na zbawienie duszy Twojej, tu ofiarujemy. O BOŻE dobrotliwy, niech światłość wiekuista świeci duszy *Kacpra!* Msze ŚŚ. za duszę Jego, odprawione będą jutro, o godzinie 10ej rano, w Kościołach XX. *Kapucynów* i *Reformatów*.— *M. J.*

Andrzej *Niernsee*, Obywatel m. *Warszawy*, w wieku lat 38, wczoraj przeniósł się do wieczności. Exportacja zwłok Jego, odbędzie się jutro o godzinie 1ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

Jutro jako w 4tą rocznicę skonu ś. p. Stefanji z Nicałkiewiczów *Felkner*, Żony Nadzorcy Etatowego Szkoły Powiatowej IIIej, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, o godz: 10ej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, Mąż z Ciotką i Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Dopytującym się o *Czytelnię Niedzielną*, Osobom, a to z powodu nadejścia *Nowego Roku*, pospieszamy donieść, iż stosownie do ogłoszonego programu, jak niemniej ze względu na samą nazwę rzeczonego pisma, takowe ma wychodzić raz w tydzień, a mianowicie

w każdą *Niedzielę*. Nie mogło zatem ukazać się 1go Stycznia 1856 r., gdyż dzień ten przypadł na Wtorek, lecz w następną Niedzielę jako pierwszą w r. b. czyli pojutrze, takowe ukaże się niezawodnie. Dodać także musimy, iż kantory innych pism perjodycznych w *Warszawie*, mogą przyjmować zapisy na prenumeratę *Czytelni Niedzielnej*, i o potrzebną ilość exemplarzy zgłaszać się do drukarni P. J. *Ungra*, na *Krakowskiem-Przedmieściu*.

W nadchodzącym karnawale, w dniu 31 b. m., daną będzie w mieście *Koninie* w sali redutowej, na dochód miejscowego Szpitala, *zabawa tańcująca*, na którą cena biletu rs. 1.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, następujące JJ WW. i WW. Osoby złożyły w Redakcji *Kurjera* ofiary, na różne dobroczynne cele: Xiężna Dominikowa *Radziwiłłowa* rs. 3, i Hr: Seweryn *Grabowski* rs. 3, dla Macieja *Goryczko* kaleki przy ulicy *Sowiej* Nro 2665, w domu *Kuczyńskiego*.— Karol *Kurtz*, b. Marszałek, i Radca b. Województwa *Mazowieckiego*, wraz z Małżonką, rs. 5 w złocie, dla Starców i kalek Gminy *Ewangelickiej*. — Tytus i Aloiza *Wojciechowscy*, rs. 3, dla dzieci w Zakładzie Sgo Wincentego *á Paulo*.

W zeszłym tygodniu, z liczby 17 osób za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie Policyjnym, zakwalifikowano do domu badań 9, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór Policji 5, wypuszczono na wolność bez dozoru 3;—za włóczęgostwo, żebractwo i t. p. wytransportowano do miejsca urodzenia osób 30, umieszczone w domu Przytułku i pracy 8.

Wczoraj Redakcja *Kurjera* otrzymała na cel dobroczynny rs. *sto*, przy następującym liście: »W jednym dniu zeszłego tygodnia, będąc w Resursie wieczorem, zaproponowano mi partję *wista gerylasza* we dwóch. Po rozegraniu kilku robrów, rezultat wypadł, iż mam zapłacić rs. 68; wyjmuję więc dwa papierki, jeden 50, a drugi 25cio-rublowy, i kładę temu Panu, oczekując na przynależną mi resztę, którą po niejakim czasie otrzymawszy, wstaję od stolika, ten Pan zaś wychodzi zupełnie z Resursy. W pół godziny może powraca z miasta i zapytuje mnie: czyli nie widziałem rs. 50, gdyż takowych nie wziął; odpowiedziałem więc, że odebrawszy przynależne mi rs. 7, odeszłem jednocześnie z Panem od stolika i o niczem więcej nie wiem. W tych dniach dowiaduję się, że ten Pan opowiadał to (jak nazywa) zdarzenie, tonem dwu-znacznym w jednem z tutejszych towarzystw, a mianowicie u Wgo K.—Jakkolwiek każdy człowiek po przeżyciu trzydziestu kilku lat, już zjednywa o sobie stałą opinję w społeczeństwie, dla objaśnienia jednak osób które mnie bliżej nie znają, a były świadkami dysputy tego Pana, załączam przy niniejszem rs. *sto* w celu dołączenia takowych do funduszów kwesty rewiru VIIgo, dla Towarzystwa Dobroczynności, jako karę, ażebym na przyszłość nie siadał do *wista* z osobami, które prócz zapłacenia im wygranej, chciały jeszcze, ażeby pilnować ich pieniędzy”...... (Kwota rzeczona, stosownie do woli szanownego dawcy, złożoną została na ręce Kwestarki VIIgo rewiru, JW. Tekli z Xiążąt Druckich-Lubeckich *Wodzickiej*).

Onegdaj z rana, na zbiegu ulic *Zimnej* i *Ptasiej*, dostrzeżono ciało Józefa *Osuchowskiego*, wyrobnika, lat około 35 mającego, którego śmierć, jak się zdaje, nastąpiła w skutek apoplexji spowodowanej pijaństwem.

Pączki już rosną, ale nie na drzewach. Te zimowe o których mowa, rozkwitają co dzień po cukierniach. W zakładzie tego rodzaju, P. *Werlitz* na *Nowym Świecie*, olbrzymi transparent wielkości okna sklepowego, zapowiada, że dostać tam można *pączków*, po cenie 3 do 6 gr.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 12 kop. 42, *pszenicy* rs. 15 kop. 87, *jęczmienia* rs. 9 kop. 10, *owsa* rs. 5 kop. 74, *siana* furę jednokonną od rs. 2 k. 70 do rs. 4 k. 50, *siana* furę parokonną od rs. 5 kop. 25 do rs. 6, *słomy* furę zwyczajną od rs. 2 k. 25 do rs. 3 kop. 45, *masła* pud rs. 8 k. 70, *słoniny* pud rs. 5 k. 80, *kartofli* czetw: rs. 4 kop. 6.— Sprowadzono zaonegdaj na targ *Pragski*, z Cesarstwa, przez tutejszych i zagranicznych kupców: *wołów* sztuk 485, z różnych miejsc Królestwa 266, ogółem *wołów* sztuk 751, *wieprzy* 1,030, *cieląt* 258; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców; *wołów* sztuk 541, *wieprzy* 765.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 510, *pszenicy* czet: 1,020, *jęczmienia* czetw: 205, *owsa* czetwer: 315, *grochu* czetw: 80, *gryki* czet: 50, *kaszy* jęczmien: czet: 30, *kartofli* czet: 110, *siana* pudów 10,500, *słomy* pudów 6,212.

Wczoraj w Teatrze Wielkim w czasie przedstawienia Baletu *Esmeralda*, Publiczność z nadzwyczajnem zadowoleniem przyjmowała Pannę *Bogdanoff*, jako też Pannę Annę *Straus* i PP. *Tarnowskich*; po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Bogdanoff* 32-kroć, Panna Anna *Straus* 7-kroć, oraz PP. Antoni *Tarnowski* 12-kroć, Alexander *Tarnowski* 6-kroć i *Popiel* 3-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: 45; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 79 kop: 22, wartość kuponu rs. 1 kop: 3¹/₈; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 23, wartość kuponu kop: 1⁵/₆: za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 37, wartość kuponu rs. 1 kop: 13⁸/₉.

Anglja. *Londyn, 29 Grudnia.* — Stosownie do nadeszłego od Kontr-Admirała *Baynes* doniesienia, blokada portów na *Bałtyku* zniesioną została ze strony *Angielskiej* w d. 10 Grud:. — Xiążęta *Albert* i *Walji*, przybyli onegdaj z *Windsoru* do *Londynu*, dla znajdowania się na prelekcji znakomitego *Faradja* w Instytucie *Brytańskim*. (K. Pr: St: An:).

Xiążę *Joinville* spodziewany tu jest z powrotem z *Sardynji*, gdzie jeździł dla odwiedzenia matki. — Mówią, iż podróż P. *Persigny* i 24-godzinny pobyt jego w *Paryżu*, były z insynuacji i w interesie *Anglji* przedsięwzięte. — Baron et *Parke*, został podniesiony do godności Para pod tyt: Barona *Ampthill*. Jest on synem kupca, i odznacza się znajomością prawa. (N. Pr: Zeit:).

AUSTRJA. *Wiedeń, 29go Grudnia.* — Flügel-Adjutant *Pruski*, Baron *Manteuffel*, spodziewany tu jest dzisiejszej nocy lub jutro. W podróży jego widzą tu zbliżenie się *Austrji* do *Prus*. — We wsi *Frumau*, o kilka godzin drogi od *Wiednia*, wybuchnęła nader gwałtownie cholera. Jednego dnia umarło 50 robotników. — Xiążę *Kallimachi*, został mianowany podobno Posłem *Tureckim* w *Wiedniu*. Jest on *Grekiem*. (Schl: Ztg).

AZJA. *Bombaj, 3 Grud:.*— Twierdza *Herat* została wzięta przez *Persów*.— Król *Birmanów* wzbrania się zawrzeć traktat z *Anglikami*, a Poselstwo *Angielskie* powróciło już z *Ava* do *Rangun*.— Admirał Angielski *Stirling*, wrócił do *Hong-Kong*, zawarłszy traktat z *Japonją*. (K. Pr: St: An:).

FRANCJA. *Paryż, 29 Grud:.*— Dziś gwardja Cesarska i 4 pułki linjowe z *Krymu* wracające, wchodziły do *Paryża*. Cesarzowa przypatrywała się defiladzie z pałacu Ministerstwa sprawiedliwości. (Neue P: Zeit:).

Słychać, iż Ciało Prawodawcze zostanie zwołane 15 Lutego.— Baron James *Rotszyld*, ofiarował 30,000 bonów na chleb dla ubogich *Paryża*. (Ind: Belge).

Cesarzowa postanowiła rozdać 25 medalów pomiędzy mistrzynie ochron małych dziatek, odznaczające się swą troskliwością i gorliwością w pełnieniu obowiązków. — Liczba kongregacji religijnych powiększa się w *Paryżu*. Między innemi założono tu roku zeszłego dwa nowe Klasztory XX. *Kapucynów*.— Rada stanu wypracowywa projekt, na mocy którego wielcy Dygnitarze Państwa, odznaczający się zasługami, mogą zwłaszcza jeśli nieposiadają majątku, otrzymywać w nagrodę szczególną pensje nadzwyczajne, nieprzenoszące jednak 20,000 fr. Pensja ta może być udzielaną wdowom i dzieciom. (Ind: Belge).

Paryż, 30 Grudnia, wiad: tel:.— Minister spraw zagr:, Hr: *Walewski*, zawarł w zeszły Piątek konwencję telegraficzną z *Hiszpanją*, *Sardynją* i *Szwajcarją*. (N. Pr: Zeit:).

HISZPANJA. *Madryt, 15 Grud:.*— Jenerał-Kapitan *Saragossy*, *Gurrea*, podał się do dymisji. Miejsce jego obejmuje Jenerał *Falcon*, dawny Adjutant *Espartera*. — W d. 9 b. m. w obec Króla i Królowej, odbyły się manewra artylerji w *Carabanchel*, o godzinę drogi od *Madrytu*, pod kierunkiem Jenerała *Serrano*. Nieszczęściem 4ch artylerzystów zostało ranionych, a Królowa dowiedziawszy się o tem, odwiedziła ich bezwłocznie, i przyrzekła swą opiekę. — Budżet *Hiszpańskiego* Ministerstwa wojny, wynosi na rok przyszły 279 miljo: realów.— Wczoraj Kortezy ukończyły rozprawy nad ustawą. Wszelkie ataki demokratów, wymierzone przeciw Jenerałowi *O'Donnel*, zostały w Kortezach odrzucone.— Toczą się tu ciągle układy względem utworzenia *Credit Mobilier* w *Hiszpanji*. (St: Anz:).

HISZPANJA. *Madryt, 27 Grud:.*— Stan zdrowia Marszałka *O'Donnel* nie przedstawia już żadnego niebezpieczeństwa.— Wszystkie bandy powstańców w *Katalonji* zostały zniszczone. (K. Pr. St. An:).

NIDERLANDY. *Haga d. 28go Grudnia.*— Rząd *Niderlandzki* zawarł z *Szwecją* traktat dotyczący przypuszczenia Konsulów *Szwedzkich* do *Niderlandzkich* osad. — Ludność *Niderlandów* z końcem roku zeszłego wynosiła 3,195,207 mieszkańców, w skutku czego liczba członków drugiej Izby została powiększoną z 68 na 71. (St: Anz:).

PRUSY. *Berlin, 22 Grudnia.* — W dniu 20 b. m. zmarł tu Xiążę Henryk *Pless*, Prezes Izby Magnatów. — Rząd *Francuzki* postanowił urządzić w *Paryżu* lat następnych wystawy powszechne bydła, oraz produktów i narzędzi rolniczych. Pierwsza odbędzie się w 1856 r. od 23 Maja do 7 Czerwca; druga w 1857 od 22 Maja do 6 Czerwca. (Neue Pr. Zeit:).

WŁOCHY. — Z *Turynu* donoszą, że Stolica APOSTOLSKA czyni obecnie wielkie usiłowania celem skłonienia *Toskanji* i *Neapolu* do zawarcia konkordatu takiego, jaki z *Austrją* zawarty został. Podobno rozpoczęto już kroki w tym przedmiocie, ale projekt ten spotka w obu krajach niemałe trudności. (In: Belge).

Hr: *Chambord* był podobno w połowie b. m. w *Genui*, i odwiedził Królowę *Marję-Amelję*. — Rząd *Toskański* zabronił swym poddanym zaciągać się do legji *angielsko-włoskiej*. (St: Anz:).

WŁOCHY. — Z *Turynu* 26go Grudnia donoszą, że Margrabia *Sauli* wyjechał na swe poselstwo do *Florencji*.— W *Rzymie* 20go Grudnia mówiono, iż *Francuzi* opuszczą wkrótce państwo *Papiezkie*, i zastąpieni będą przez wojsko jednego z czterech mocarstw *Katolickich*, które interwenjowały 1849 roku w *Rzymie*. (Schl: Zeit:).

ZE WSCHODU.— Według doniesień z *Azji*, *Omer* Basza z powodu deszczów ulewnych, nie mógł się posuwać do *Kutais*, *Iskender* Basza zaś ruszył jedyną drogą ku *Abasche*, i dotarł do *Cohenis-chale*, ale przekonał się, że *Rossjanie* zajmują w znacznych siłach lewy brzeg tej rzeki. To skłoniło *Omera* do cofnięcia się do *Redut-Kale* i *Anaklea*. *Mustafa* Basza cofnął się do *Batum*, i myśli przezimować w tym niezdrowym punkcie. Ponieważ trudno przypuścić, aby *Omer* mógł wytrwać przez zimę w teraźniejszych stanowiskach, gdzie wystawiony jest na napad *Rossjan*, a odporu dać nie może, bo *Redut-Kale* i *Anaklea*, są to tylko małe forty nadmorskie, przeto bardzo być może, że cała armja *turecka* zostanie przewieziona do portów *Rumelji*. — Wiadomość o przerwaniu drutu telegraficznego między *Warną* i *Krymem*, jest pewną, a naprawa będzie trudną i długo potrwa.— Burze ciągle panują na *Czarnem morzu*. Od czterech tygodni nie ma żadnej wieści o parostatku *Junius*.— Jen: *Williams* i *Turcy* w *Karsie* do niewoli wzięci, zostali odprowadzeni do *Tyflisu*.— Według podań dzienników, *Rossjanie* znaleźli w *Karsie* 3,000 ranionych i 250 dział, między któremi 80 polowych. (St: Anz:).

Deszcze tak popsuły drogi w *Krymie*, iż sprzymierzeni stracili już przezto 1,200 mułów, oraz mnóstwo powózek. — Z *Alexandrji* 23go Grudnia donoszą, że zakaz wywozu zboża z *Egiptu*, został zniesiony.— W *Mekkce* przyszło do zaburzeń, z powodu zakazu handlowania niewolnikami. — Vice-Król powrócił chory z górnego *Egiptu*.— Kolej do *Kairu* ma być otwartą 1go Stycznia. — Dowódzca korpusu expedycyjnego *Egipskiego*, *Achmet-Menecli* Basza, przybył 20go Grudnia do *Kairu*. — *Abd-el-Kader* prowadzi w *Damaszku* samotne, prawie ascetyczne życie.— W stolicy *Turcji* 17 Grudnia głoszono, że *Rossjanie* zajęli już wąwozy *Hassan-Kale*, i zagrażają miastu *Erzerum*.— Wojska an-

gielskie w *Bałaklawie*, mszcząc się za niekorzystne o nich rapporta, zniszczyły zupełnie mieszkanie korrespondenta *Timesa*, który sam ledwo ocalić się zdołał. (Schl: Ztg).

Rustem Basza, Gubernator *Adryanopola*, ma być oddalony ze służby, i oddany pod sąd za przedajność.— Dziesięciu *Tunetańczyków* uznanych winnymi zabuрzeń 4go Listopada, zostaną stawieni przed sąd wojenny. (Ind: Belge).

Logogryf.

Dziewięć części byt mój składa,
Jednak każdy mnie nie jada,
Chociaż mówią żem pożywna;
I to wcale rzecz nie dziwna,
Boć to lubo znajdziesz człeka,
Co mu rozum nie dopieka,
I któremu taka strawa,
Należałaby się z prawa.
To on z niego się wyśliźnie,
Umrze z głodu — a nie gryźnie.
Ale za to jeśli chcecie,
Różne dziwy tu znajdziecie;
Jest tu *metal*... nie *szlachetny;*
Lecz gdy nowy, to nie szpetny.
I *zwierzątka* choć nie czynne,
Ale zgrabne, ale zwinne.
I ów pański *sprzęt* nie lada,
Co *ton* daje, choć nie gada.
I czarowna, słodka, pora
Dla Kochanka i Autora.
I *te* co choć nic nie znają,
A jednakże światło dają.
I *te* których przeznaczeniem,
To pognębić cię cierpieniem,
Albo szczęściem znów obdarzyć,
O jakimbyś nie śmiał marzyć,
I *to* wreszcie, co u ludzi,
Niesmak tylko i wstręt budzi
Jego widok wszystkich smuci,
Daj go komu.... to odrzuci!
(Znaczenie zeszłego logogryfu, *Pudle*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bystrzanowski Adolf Ob: z Złoczewka nr 584; Dworzycki Kapitan z Lublina nr 634; Dobrzański Ludw: Kup: z Włocławka nr 584; Górski Józ: Oby: z Kowala nr 476; Gutman Katarzyna Oby: z Petersburga nr 634; Garbowski Flor: Oby: z Pasieki nr 584; Lilpop Aloizy Ob: z Pułtuska nr 473; Młodzianowski Fran: Ob: z Płoniawy nr 467; de Robert Rad: Koleg: z Kijowa nr 613; Ratomski Winc: Oby: z Gub: Mińskiej; Telle Honoriusz Ob: z Petersburga.

Wyjechali: Brunet Lud: Oby: do Gub: Wołyńskiej; Crodida Konst: Sekr: Poselstwa Greck: w Petersburgu, do Petersburga; Szczypiorski Hen: Oby: do Przeciszewa; Wielogórski Józef Ob: do Siedlec.

Przyjechali koleją żelazną: Akerman Tade: Rad: Hono: z Bruxelli; Gessang Jak: Wexlarz z Krakowa nr 1392; Kostiukow Jan Sekr: Kole: z Bruxelli; Tausig Aloizy Art: Muz: z Drezna.

Wyjechali koleją żelazną: Kanarek Lewek Kom: Kup: do Lipska; Ośniałowski Igo: Oby: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Wszystkich JJWW. i WW. Sz: Panów Obywateli, którzy mnie swojemi obstalunkami zaszczycić raczyli, mam sobie za obowiązek zawiadomić: że z powodu strudzeń frachtów na Kolei żelaznej zagranicznej, mój transport świeżych **NASION**, który miał być w pierwszych dniach miesiąca Grudnia w Warszawie, opóźnił się tak dalece, iż dopiero w ciągu 10ciu dni nadejdzie, i expedycja zaraz po otrzymaniu takowych, bez dalszych wezwań przez pocztę nastąpi.— Fran: *Betzhold.*

Skład Win, Korzeni, i wszelkich Bakalji, pod firmą T. Wilhelma Herbig, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497c, w domu W. Bujno exystujący, przeszedł na własność Wincentego *Jamiałkowskiego*, pod jaką firmą tak dalej prowadzonym zostaje. Właściciel teraźniejszy zaopatrzywszy go w stosowne najświeższe zapasy, poleca go względom Szan: Publiczności, zaręczając za dobór **TOWARÓW** i ceny umiarkowane.— Tamże złożoną jest partja **PIWA** Bawarskiego wystałego, cała butelka po kop: 9, a pół butelki po kop: 6.

W nowo otworzonym **ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM**, przy rogu ulic Freta i Ŝto-Jerskiej Nro 273, w domu W. Liwowskiego, przyjmują się wszelkie obstalunki temu fachowi właściwe. Tenże Zakład podejmuje się Czesania i Fryzowania w najlepszym guście, tak WW. Dam jakoteż Mężczyzn. Właściciel wspomnionego Zakładu, pragnąc zjednać sobie względy szanownej Publiczności, ustanowił ceny bardzo umiarkowane, spodziewając się częstego odwiedzania jego Sklepu.— T. *Kraszski.*

Znaleziono kilka tuzinów **ŁYŻECZEK** małych do kawy. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 792, u Stróża Wojciecha.

W dniu 3 b. m. przechodząc ulicą Graniczną, zgubiono **PATENT** na stopień pod-Aptekarski, Kazimierza Ginter, i przytem inne papiery. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 794 przy ulicy Elektoralnej, do Zegarmistrza, za nagrodą rs. 1.



DOMINA zupełnie nowe, fasonu najświeższego, z Axamitu, Atłasu i Mantyny, ubrane Koronkami i świecidłami, do wynajęcia po cenach stałych, od kop: 90 do rs. 6; przy ulicy Krakowskie-Przedm:, idąc od rogu ulicy Królewskiej, nie dochodząc Kościoła Śgo Krzyża, w pałacu JW. Hr: Krasińskiego N° 410, u Ferdynanda *Cara.*



Dwa **FORTEPJANY** mahoniowe, zupełnie w dobrym stanie, jeden o pół 7ej przeszło oktawy, z pół blatem; drugi o 6ciu; oraz i nowy o 7u oktawach z całem blatem, są do sprzedania. Wiadomość w fabryce Fortepjanów, na rogu ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej w domu W. Bocka Nr 477 *a.*



Dnia 30 z. m. w południe, z korytarza XX. Augustjanów, skradziony został **PIESEK** pół roku mający, wzrostu małego, koloru ciemno-kafowego, podgardle z piersiami białe, 3 nogi u dołu i koniec ogona białe. Ktoby zaś o takowym posiadał wiadomość, raczy oznajmić w tymże Klasztorze.



Dnia 3 b. m. zginęła **SUCZKA** biała, w czarne łaty, z gatunku wyżełków angielskich, nazywa się (Tamiza). Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie do domu Skwarcowa, w lewym pawilonie, na 1sze piętro, a otrzyma nagrody rs. 3.

KANTOR PRZEMYSŁOWO-KOMMISSOWY
K. Orłowskiego i Spółki
w Warszawie przy ulicy Długiej, Hotel Polski.

Ktoby miał jakie interesa do załatwienia w Dubnie, Żytomierzu, Berdyczowie, Kijowie, i innych miejsc pośrednich, czy to w przedmiocie handlowym, przemysłowym, rolnym, sądowniczym, kupnie lub sprzedaży, i t. p. interesami, jeżeli życzą takowe powierzyć podpisanemu i w potrzebie opatrzenia go stosowną plenipotencją, raczą się zgłosić jak najspieszniej do powyższego Kantoru, to jest najdalej do 12 b. m., w celu bliższego poinformowania się, gdzie przed 15 b. m. ma zamiar udać się do Kijowa na kontrakta.—Tamże może się zgłosić Osoba jadąca do Kijowa lub bliżej, na wspólny koszt, extra-pocztą.— K. *Orłowski.*

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe stopni 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3, cali 6.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Wesele Figara.*
TEATR WIELKI. Jutro, ...

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 23 Grudnia (4 Stycznia) 185⁵/₆ r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański.*